GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 31.

W Niedzielę Dnia 17. Kwietnia 1808.

Z Wiednia d. 9. Kwietnia.

Przeszłego czwartku d. 7 b. m. z rozkazu Nayiaśnieyszey Cesarzowey Jmci iako opiekunki gwiazdzistego orderu damskiego, było zwykłe rozpamiętywanie męki Pańskiey od godziny 7 z rana do 6 w wieczor w kościele zamkowym przy wystawieniu Nayświętszego Sakramentu. Nayiaśnieysza Cesarzowa Jmc z Arcy Xiężniczką Jmcią Ludwiką znaydowała się na tem rozpamiętywaniu, wraz z damami tego orderu, które się przemieniały, iako też na konkluzyi nabożeństwa.

W piątek d. 8 wieczorem iako w rocznicę śmierci ostatniey zmarłey Nayiaśnieyszey Cesarzowey Jmc Maryi Teressy odprawione zostały w kościele zamkowym, a nazaiutrz exekwie w przytomności Nayiaśnieyszych Cesarstwa Jchmość, Arcy Xiążąt i całego dworu.

Prezes policyi i nadworney Cenzury, Baron Summeraw, oddał J. C. K. Mci 4 pierwsze oddziały wydaney przez Tranquillo Mollo malarskiey podroży przez Xięstwo Salzburskie. Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć raczył nie tylko przyiąć łaskawie dzieło, czyniące wielki honor narodowem kunsztom, ale nadto rozkazać wydawcy oświadczyć swoie nayłaskawsze ukontentowanie i dzieło do prywatney J. C. K. Mci biblioteki zakupić.

J. C. K. Mość raczył dotychczasowemu swoiemu Gubernatorowi Xięstwa Krainu, i Xiążęco hrabstw Gorycyi i Gradyski, Janowi Hrabiemu Trautmannsdorfowi, udzielić nayłaskawiey wakuiący urząd, przez mianowanie Hrabiego Saurau pełnomocnym nadwornym kommissarzem Xięstwa Styryi i Karentyi, Marszałka stanow niższey Austryi, który przedstawiony był w tym zaszczycie z zwykłemi uroczystościami d. 28 Marca J. C. K. Mci przez W. Czeskiego i Austryackiego Kanclerza Hrabiego Ugarte.

C. K. niższey Austryi rządowego Radcę, Józefa Barona Kielmannsegge, kawalera orderu S. Leopolda i radcę akademii wyzwolonych nauk, raczył J. C. K. Mość przez wzgląd na iego zdatność i gorliwe zasługi mianować nayłaskawiey aktualnym nadwornym radcą przy połączoney C. K. nadworney Czesko-Austryackiey Galicyyskiey kancelaryi.

C. K. powszechny woyskowy sąd apelacyyny przypuścił bywszego Rzeskiego

Radcę i nadwornego agenta, Piotra Mayr, do adwokacyi przy woyskowych sądach.

C. K. gubernium niższey Austryi nadało tuteyszemu właścicielowi fabryki i dwabnych materyy, Loranz, przywiley z wszystkiemi do tego służącemi prawami.

Z Paryża d. 25. Marca.

Dzisieyszy Monitor zawiera pod artykułem z Sztokolmu d. 4 Marca, co następuie:

"Wczoray byliśmy tu świadkami smutnego zdarzenia, że Rossyyski poseł, P. Alopeus, aresztowany został. Oto są szczegóły tego osobliwszego zdarzenia:

"Wczoray o godzinie 2 po północy udał się adjutant Królewski, Pułkownik Baron Boyo, do P. Alopeus, i oświadczył mu, iż ma rozkaz iego aresztować, iego papiery i kancelaryą zapieczętować. Minister ten protestował się przeciw temu i chciał się bronić; lecz w krótce przybył officer z licznym oddziałem gwardyi, i nie pozostało mu iak się poddać. Wszystkie osoby należące do Rossyyskiego poselstwa zostały w mieście wyszukane i przydano im straż w domach. Porucznik gwardyi odpowiedzialny iest za osobę ministra, a 4 officerom powierzono strzeżenia osob kancelaryi. Przy drzwiach stoią straże. Pani Alopeus proponowano, aby się z wieyskiego mieszkania do miasta przeniosła, lub w swoim domu zamknęła. Wystawić sobie łatwo można, że wybor iey nie był wątpliwy.„

Warcie wydany został następuiący rozkaz:

"Bywszy Rossyyski minister przy dworze Szwedzkim nie może oddalić się z swego mieszkania, rownie iak iego sekretarze i służący; nie może z nikim ani przez pismo, ani ustnie mieć żadney kommunikacyi. Nikt nie może udać się do niego, ieżeli nie ma na piśmie pozwolenia od ministra spraw zagranicznych lub rządcy stolicy.„

Podrządca stolicy udał się do Rossyyskiego ministra, dla umowienia się z nim względem sposobow dostarczania potrzeb na utrzymanie iego domu. Minister przyiął go z powagą, i odpowiedział: iż nie chce żadney łaski od Króla Szwedzkiego; ponieważ popełniono tak dalece gwałt, iż kazano go aresztować, mogą go zatem głodem morzyć; z tem wszystkim należy do Monarchy, który iest dosyć wielkim i potężnym do zemszczenia się; dziwi go, iż chcą się z nim umawiać względem potrzeb iego domu, co do iego marszałka należy, a ieżeli temu zabronią starania się o nie, tedy przestanie poselstwo na samem chlebie; ziomkowie iednak iego będą się umieli zemścić za tyle zniewagi.

Oto iest nota, którą P. Ehrenheim podał P. Alopeus:

"Król odebrał w tey chwili wiadomość, że Rossyyskie woyska weszły do Finlandyi i aż do Lowisa postąpiły. Niespodziewana ta napaść okazuie wszelkie znaki wiarołomnego czynu. J. K. Mość wydał przeto rozkaz niżey podpisanemu, aby oświadczył Rossyyskiemu posłowi przy dworze Szwedzkim, P. Alopeus, iż Król uważa iego dyplomatyczne obowiązki iako zupełnie zaustałe.

Podp. *Ehrenheim.*

Do tey noty przydał Monitor między innemi następuiące uwagi:

"Ieżeli ustały obowiązki P. Alopeus, dla czegoż go aresztuiecie? Mowcież! Albo aresztuiecie go iako Rossyyskiego posła, a na ow czas nie ma w dzieiach przykładu tak barbarzyńskiego postępowania. Zaden rząd, wyiąwszy Deja Algierskiego, nie ma tyle podłości, aby znieważał święty charakter posła. Porta nawet nie zamyka iuż więcey w

siedmiu wieżach posłow. Albo aresztuiecie go iako prywatnego człowieka, a przecież kazaliście mu powiedzieć, iż nic przeciw iego osobie nie macie. Wszelako aresztuiecie iego osobę, chociażby więcey nie był ministrem Rossyyskim. Coż będzie z Europy? Jakiż sposob pozostanie do porozumiewania się, ieżeli Monarcha mieć będzie prawo powiedzieć do obcego ministra: "Ustały Twoie obowiązki, zatem każę Cię aresztować, każę Cię obwiesić.„ Byłoby to w cale nowe prawo narodow. Gdy obowiązki P. Alopeus ustały, Krol Szwedzki powinien mu był wydać kazać paszporty i dodać eskortę, a na ow czas wszystko byłoby w zwyczaynym sposobie zrobione. Gdy Lord Lauderdale przez Boulogne do Anglii powracał, bombardowali Anglicy to miasto, a przecież niemniey miano względow dla Angielskiego ministra; mieszkańcy Bulońscy, ktorzy widzieli swoie domy w płomieniach, nie wymowili ani słowa przeciw temu ministrowi. Wierzycby wypadało, iż postępek Krola Szwedzkiego względem posła Rossyyskiego do innego należy wieku. Coż Krol Szwedzki chciał przez to okazać? Zemścić się na Rossyi za wydanie woyny? Za takie rzeczy mścić się należy działami, nie takim postępkiem przeciw niewinney osobie. Rozumniey byłby zrobił, gdyby Minister Szwedzki do spraw zagranicznych był wyzwał P. Alopeus na poiedynek. Jeżeli kiedy była woyna słuszną, tedy iest teraźnieysza, ktora przed 6 miesiącami była Krolowi Szwedzkiemu przepowiedziana", &c.

Rossyyski minister, P. Alopeus, (wyraża Moniter pod artykułem z Kopenhagi) znalazł iednak sposobność przesłania listu do Kopenhagi, ktory zaraz do Peterzburga odesłany został.

Mowią, iż Jenerał Arrighi, pułkownik dragonow gwardyi Cesarskiey, wyniesiony został na Xcia Padewskiego.

Nayiaśnieysi Cesarstwo J. Mość udali się przed dwiema dniami, podług Monitora, z całem dworem do St. Cloud.

Onegday odprawiła się w St. Cloud rada ministrow, na ktorey J. C. K. Mość prezydował.

Marszałek Lannes doniosł Landmanowi Szwaycaryi, iż obiął chwalebny urząd ienerała-pułkownika regimentow Szwaycarskich.

Jenerał dywizyi Rivaud, ktory po odebraney w Polszcze bliznie, przez ktorą miał rękę strzaskaną, mianowany został rządcą Brunświka, powołany iest przez Cesarza do Francyi, dla obięcia dowodztwa nad 25tą woyskową dywizyą. Pod d. 12 Marca przesłał mu minister woienny Krola Westfalskiego z Kassel list następuiący:

"Mci Jenerale! Z żalem dowiedział się Krol, Pan moy, o wyiezdzie WPana do Francyi. Sposob, iakim zarządzałeś powierzoną Ci od J. C. K. Mci prowincyą, napełnił J. K. Mość żalem, że Cię dłużey w swoim kraiu posiadać nie może. Zlecił mi przesłać WPanu na dowod swoiego ukontentowania dołączoną tu tabakierę. Pozwolisz, Mci Jenerale, iż do żalu Krola z powodu Jego odiazdu, dołączę moy żal, iako iego minister woienny.

Podp. *Jenerał Morio.*

Jenerał Grabiński, dowodzca legii Polskiey, przybył do Paryża. Jego legiia licząca kilka tysięcy ludzi, zgromadza się w Moguncyi.

Jeneralny rządca Xżę Borghese, wyiechał z Paryża do Turynu.

Podług doniesień, Jenerał Gardanne, nasz ambassador w Teheran, ponowił dawnieyszy traktat handlowy z Perssyą. Wielu kupcow zamyśla osiąść w Perssyi.

)o(

D. 23 przeprowadzono około okien Cesarza kosztownie ubrane konie Arabskie, które Sułtan Turecki naszemu Cesarzowi w podarunku posłał.

Rada pieczęciowa względem zaprowadzonych nowych godności rozpoczęła iuż swoie posiedzenia.

Szambelan Talleyrand mianowany został, iak słychać, posłem naszem w Karlsruhe.

Z Burgos piszą, iż d. 6. b. m. znayduiące się w tem mieście woyska Francuzkie pod dowództwem Marszałka Moncey odprawiły w przytomności wielu widzów popis woyskowy, i że w tem mieście oczekiwano przybycia W. Xcia Bergskiego.

Onegday poiechał J. C. K. Mość na polowanie do Wersalu.

Xżę Hohenzollern - Siegmaringen przybył do Paryża.

Królowa Jme Neapolitańska, iadąc do Neapolu, przybyła d. 17 do Lyonu, a nazaiutrz udała się w dalszą podroż.

Sekretarz stanu Maret poiechał dziś do St. Cloud, gdzie pod czas bytności Cesarza będzie iego kancelarya.

Jenerał Oudinot przyiechał do Paryża.

Z Rzymu piszą, iż przytrzymano tam kilkunastu Anglikow i w zamku S. Anioła osadzono. Przez pomyłkę przyaresztowano także iednego Amerykana, lecz zaraz go uwolniono.

Wczoray założony został pierwszy kamień na gmach giełdy z metalową blachą, na którey następuiący znayduie się napis:

" D. 24 Marca 1808, w roku 4tym panowania Napoleona Wielkiego, Cesarza Francuzow i Króla Włoskiego, Protektora ligi Reńskiey, założony został gmach giełdy i handlowego sądu, pomnik wspaniałości J. C. K. Mci. Pierwszy nań kamień założył JW. Emanuel Cretet, kommendant honorowey legii, minister wewnętrzny, w przytomności P. Frochot, radcy stanu, prefekta departamentu, ustawicznego prezydenta izby handlowey, i P. Dubois, radcy stanu, maiącego sobie polecony dozor jeneralney policyi 3go okręgu, &c. P. Vignon, prezydenta sądu handlowego, PP. Syndykow i adjunktow wexlowych, &c. Alexandra Teodora Brongniart, architekta. „ P. Brongniart przedstawił przy tey uroczystości ministrowi wewnętrznemu P. Auson, bywszego członka akademii architektury i pradziada młodego Brongniart, wnuka architekta, mowiąc: " Przedstawiam razem JW. Panu 4 pokolenia. „ Minister żądał, aby P. Auson i młody Brongniart założył z nim razem pierwszy kamień. W wieczor dany był z tego powodu bal na ratuszu.

Nad przyozdobieniem pokoiow w pałacu Tuilleries pracuią teraz, które maią bydź do 1go Listopada zupełnie wygotowane.

Lubo wyiazd J. C. K. Mci do południowych prowincyy nie zdaie się bydź dalekim, mniemaią wszelako, iż Monarcha w ten czas dopiero uda się do Hiszpanii, gdy tam wszystkie przygotowania do działań woiennych poczynionemi będą, co iednak wielkim podlega trudnościom, gdyż działa i ammunicye nie mogąc wodą bydź przeprowadzone, muszą bydź po części lądem przez pireneie wiezione.

Mamy tu naypięknieyszą wiosienną pogodę. Wczoray z rana okazywał ciepłomierz 2gi stopień niżey lodu.

Dziennik Publicist przywodzi następuiący list pod d. 6 Marca z Lucerny:

" P. H.... z Zurich, maiący 35 lat, człowiek pięknego wzrostu i dobrze edukowany, odziedziczył po swoim oycu maiątek, lecz utracił go przez nieszczęśliwe spekulacye swoiego

brata; któremu zanadto zaufał. Przed kilku dniami przybył pod innem nazwiskiem do naszego miasta. Jadł w gościnni z wielu innemi osobami obiad, rozmawiał z niemi i dosyć był wesoły. Onegday kazał się po Lucerneńskiem iezierze wozić. Gdy przybył do okolic, które kątem nazywaią, pytał się maytkow bardzo grzecznie: czy tu naywiększa głębia? Na ich odpowiedź, że tak iest, dobył wiszący na złotym łańcuzku portret, aktorki w Florencyi, z którą kilka lat poufale żył, ucałował go i włożył z innemi papierami do kieszeni płaszcza, który z siebie zrzucił, uklęknął i rzucił się do jeziora, wołaiąc głośno: dobra noc wszystkowe? — W płaszczu iego znaleziono wiele listow do iego krewnych, i do policyi w Lucernie, którey prosił, aby daremnie nie kazała szukać iego ciała, gdyż powiązał około niego ołow, który mu nie pozwoli na wierzch wypłynąć. W tyże kieszeni znaydowały się dwie paczki pieniędzy, iedna przeznaczona była za wożenie go, a druga w podarunku dla maytkow za podięty strach z iego okazyi. W liście do brata wyraża, iż pierwszą myślą iego było rzucić się do Renu, ale odstąpił iey, ponieważ przypomniał sobie, iż woda wyrzuca po niejakim czasie trupow na brzeg, przez co mogłby iaki kłopot familii zrobić.,,

Z Londynu d. 27. Lutego.

(Przez Paryż.)

Królewicz, Xżę Kentu, posłał następuiący list Królowi:

" Gdy przybyły właśnie z środziemnego morza pocztowy statek przywiozł niezawodną wiadomość, że do Algeziras przyszedł z Madrytu rozkaz, aby w okolicach Gibraltaru poczynione były niezwłocznie takie przygotowania, które okazuią niewątpliwe zamiary z strony nieprzyiaciela oblężenia tey twierdzy, postąpiłbym zatem w teraźnieyszych okolicznościach przeciw moim uczuciom, gdybym W. K. Mci nieoświadczył mey chęci udania się do Gibraltaru i proszenia Go naypokorniey o pozwolenie, abym mogł wrocić na urząd rządcy tey twierdzy, który miałem honor posiadać. Nie potrzebuię wysławiać W. K. Mci, który sam kochasz honor, iż od zezwolenia W. K. Mci na moią prozbę, którą upraszam wziąść pod rozwagę, zawisło to, co mi iest w życiu naydroższem, to iest charakter iako męża i zaufanie iako żołnierza. Nie rozwodząc się daley, składam w ręku W. K. Mci to oboie nie tylko w zaufaniu iako sprawiedliwego Monarchy, ale i oyca. Zostaię z uczuciami naywiększego przywiązania i z winnem uszanowaniem

W. K. Mci

przywiązany syn, i naywierniey-szy sługa i poddany

Edward.

Xżę Kentu oznaymić oraz w gazetach rozkazał, iż spodziewa się, że officerowie woyska Angielskiego, z któremi miał szczęście walczyć na środziemnem, morzu, w Ameryce i w zachodnich Indyach, pochwalą iego zamysł udania się do Gibraltaru w ten czas, kiedy ta twierdza iest od licznego nieprzyiaciela zagrożoną, i o to prosi naypokorniey Króla.

W niedzielę d. 21 b. m. wyszła na morze wyprawa pod Jenerałem Spencer i zasłoną okrętu o 50 działach i dwoch innych woiennych okrętow. Składa się z 12 do 14,000 lądowego woyska. Cała ta flotta liczy 60 przewozowych statkow, oprocz woiennych okrętow. Niektórzy utrzymuią, że iest do Gibraltaru przeznaczona, dla osadzenia tey twierdzy przyzwoicie woyskiem.

Z Gothenburga piszą pod d. 29 Stycz-

nia: — "Wczoray przybyły do Kladshold, portu leżącego w północney stronie Gothenburga, Angielskie okręty Vangward o 74, Nassau i Stately o 60 działach, fregata Quebek i slop Lynx. Oprocz tych znayduią się tu inne małe woienne Angielskie okręty.„

Z liniiowego okrętu Stately z pod Gothenburga nadeszły tu listy pod d. 9 Lutego, które donoszą, iż eskadra J. K. Mci, składaiąca się z okrętow Stately, Vangward, Nassau, Quebek, Lynx, &c. znayduie się w dobrym stanie. Duński liniiowy okręt, Xżę Chrystyan o 74 działach, maiący 700 na sobie ludzi, stał d. 7 na kotwicy przed wyspą Hween, przeciw któremu wypłynęła część eskadry naszey. Żywności bardzo były drogie w Gothenburgu.

Od Admirała Bertie, który dowodzi przed Brestem eskadrą, z 8 liniiowych okrętow złożoną, nadeszły doniesienia. Wszystko w tamteyszych okolicach było w spokoyności. W porcie Bresteńskim stoi 7 liniiowych okrętow.

Kommodor Ring krąży z 3 liniiowemi okrętami i 2 fregatami przed Ferrolem. Admirał Strachan popłynął za Roszefortską eskadrą.

Gdy w niedzielę Lord Paget iechał odwiedzic Xcia Cumberland, przelękły się konie i uniosły go. Szczęściem iednak Lord nie podpadł żadnemu nieszczęściu.

Wywoz niewyrobioney bawełny i kory, jezuitską zwaney, zakazany został, i tylko w pewnych przypadkach za pozwoleniem rządu mogą bydź wywożone.

Papiery ściągaiące się do układow z Ameryką, zostały parlamentowi przełożone.

Podług doniesień z Algieru pod d. 21 Grudnia, Dey zamyślał wysłać swoie okręty korsarskie przeciw Francuzkim okrętom. Od floty Kolingwooda przybyła fregata z listami do Algieru.

W tych dniach znaydował się Hrabia de Lille, z Xciem Angoulem, &c. na wieczerzy i balu u Lorda Anysly.

Podług doni sień z Ameryki, poseł nasz P. Rose, bardzo dobrze przyięty w Wasingtonie został. Pogłoska, iakoby w łożone na okręty embargo cofnione, i ustawa zakazuiąca w prowadzania do Ameryki Angielskich towarow zawieszona została, nie zdaie się znaydowac wiary.

D. 22 podał Pułkownik Stanley niższey izbie proźbę od mieszkańcow Boltonu w Lancashire, w którey upraszaią w teraźnieyszem smutnem położeniu o przywrocenie pokoiu, ieżeli warunki iego zgadzaią się z honorem i dobrem państwa.

P. Canning, sekretarz stanu: "Jestem kontent z wyrazow, w których proszący zwracaią uwagę izby na przedmiot, który dla całego kraiu nader iest ważnym. Lecz wyznać otwarcie muszę, iż sposób, który proszący obrali, do położenia końca dręczącem okolicznościom, właśnie przyłoży się do oddalenia pożądanego pokoiu. Ubolewam bardzo nad przykrościami i nieszczęściami, które okoliczności sprawiły; lecz gdyby ministrowie, którzy daley widziec muszą, rozpoczęli układy o pokoy w okolicznościach, które ich uciskaią i kłopotu nabawiaią, tedy cel proszących, to iest pokoy zgodny z honorem i bezpieczeństwem kraiu, nie byłby dopięty. Starać się będę gorliwie z moiemi kolegami dopiąc tego pożądanego celu, iakoż nie opuściliśmy żadney do tego sposobności. Czuiemy przykrość okoliczności, od których proszący pragną bydź oswobodzonemi; lecz musiemy sumiennie i iak nam się naylepiey zdaie radzić J. K. Mci, i przekonanemi iesteśmy, iż przez

spieszne układy lub na innych zasadach, oprocz zupełney rowności i niepodległości rozpoczętych, cel proszących nie tylko nie byłby dopełniony, ale nadto dalsze nadzieie zniszczoneby w tym sposobie zostały, iż nie tylko im, ale całemu kraiowi byłby nader szkodliwy.„

Rząd kazał potem proszącym odpowiedzieć, iż nie opuści żadney pomyślney sposobności do zawarcia chwalebnego i trwałego pokoiu.

P. Possonby rzekł potem: w mowie, którą lordowie posiedzenia parlamentu zagaili, uczyniona była wzmianka o nowym polityko wym traktacie z Szwecyą; lecz iuż przeszło miesiąc upłynął, a ieszcze takowego traktatu nie podano parlamentowi. Mowią wszelako, iż znaczna kwota pieniędzy posłana iuż została z Anglii do Szwecyi; pragnę więc wiedzieć czyli to prawda.

P. Canning: Przyczyna, że dotąd nie iest parlamentowi wspomniany w mowie Królewskiey traktat z Szwecyą udzielony, iest ta: iż dotąd nie nadeszło 8 do 10 poczt z Gothenburga. Teraz nadeszły przecie listy od naszego posła w Sztokolmie, w których donosi, iż rzeczony traktat podpisany iuż został. Rząd oczekuie go niezwłocznie, i zaraz będzie parlamentowi podany. Prawdą także iest, iż pewna summa pieniędzy posłana została do Szwecyi, i to nie względnie dawnego, ale względnie nowego traktatu, o którym rząd był przekonany, że doydzie do skutku.

Dnia 24 Lutego Lord Castlereagh przyniosł następuiące poselstwo Królewskie do niższey izby:

" Jerzy Król &c. Zastanowiwszy się J. K. Mość nad znakomitemi czynami i ważnemi usługami, które zmarły Jenerał Wicehrabia i Baron Lake Delhi i Lasware uczynił, i chcąc na dowod swoiey wdzięczności teraźnieyszemu Lordowi Lake, i dwiema iego braciom, którzy noszą tytuł Wicehrabiego i Barona Lake Delhi, &c. wyznaczyć 2000 f. szt. roczney pensyi, zaleca przeto wierney izbie niższey, aby obmyśliła sposoby do uczynienia zadosyć temu J. K. Mci zamiarowi. „ — Uchwalono.

Lord Castlereagh wniosł także adres do Króla, aby zmarłemu Lordowi Lake wystawiony był pomnik w Westminster.

P. Calcrafft pragnął dowiedzieć się od ministrow, czyli prawda, iż Admirał Strachan przymuszony był dla niedostatku żywności opuścić stanowisko przed Roszefortem, przez co nieprzyiacielska eskadra znalazła sposobność do wypłynienia na morze. Jeżeli to prawda, tedy urząd zawiaduiący żywnościami marynarki, powinien bydź do odpowiedzi pociągniony. — Kanclerz skarbowy odpowiedział, iż nie nadeszło żadne doniesienie, któreby potwierdzało pogłoskę o niedostatku żywności na eskadrze Strachana.

Ponieważ zachodnio indyyscy plantownicy i kupcy znaydują się w wielkim kłopocie, nie maiąc żadnego odbytu na swoie towary, wyznaczona zatem została kommissya, która zastanowić się ma iakby pomnożyć można z potrzebowanie w kraiu zachodnio-indyyskich płodow przez używanie cukru i molassu do palenia wódek.

P. Tierney wniosł d. 24, aby teraźnieysze położenie naszego handlu i żeglugi roztrząśnione było przez wyznaczyć się maiącą kommissyą. To iest tem potrzebnieysze, rzekł, że parlamentowi podana iuż został a prośba blisko od 30,000 poddanych J. K. Mci podpisana, którzy dla przerwania handlu pozbawionemi są sposobu do życia. Rachuba nasza, że potrafiemy wydołać Francuzom co do obeyścia się bez wielu rzeczy, zdaie mi

się bydź przesadzoną. Francuz daleko łatwiey przyzwyczai się do ograniczenia swych potrzeb, niżeli Anglik.

Kanclerz Skarbowy: Prożba od 30 000 osob o pokoy pierwey podpisaną została, niżeli wiadome rozkazy gabinetowe wydane były, i te rozkazy zmierzaią właśnie do zapobieżenia złemu, na które żalą się proszący, nie zaś do ich pomnożenia. Nieprzyiaciel postąpił ile tylko mogł daleko, dla odcięcia nam niektórych towarow i potrzeb. Nawzaiem starać się musiemy do postawienia go w podobnymże stanie ogołocenia.

Względem wniosku P. Tierney mieli ministrowie za sobą większość iak w innych okolicznościach.

Z Burgos d. 13. *Marca.*

Jak tylko tu przybył Wielki Xżę Jmć Bergski i z wszystkiemi iego dostoyności należącemi się honorami powitany został, wydał zaraz następuiący okólnik do intendentow, rządcow i deputowanych prowincyy Burgos, dawney Kastylii, Biskai, Guiposkoa, &c.

"Mci Panowie Deputowani! Wyiechawszy przed 14 dniami z Paryża, dla objęcia dowodztwa nad woyskami Nayiaśnieyszego Cesarza Jmci, dowiedziałem się za przybyciem do Hiszpanii, iż wasze prowincye dostarczyły bardzo wiele rzeczy kosztem swoim woyskom Francuzkim. J. C. K. Mość zlecił mi donieść wam, iż wszystko nayrzetelniey wynadgrodzi, coście woysku dostarczyli lub wypłacili. Wzywam was przeto, abyście podali rachunki wszystkiego intendentowi woyskowemu. Od czasu iak się pomiędzy wami znayduię, nie mogę iak chwalić dobre uczucia, któremi ożywioni iesteście, i nie zaniedbałem donieść o tem J. C. K. Mci, który pełen poważania i przywiązania do Hiszpańskiego narodu, pragnie przyłożyć się do iego pomyślności. Z resztą proszę Boga, aby was w Świętey i godney swey opiece chował. — Działo się w Burgos w wielkim obozie Hiszpańskiego woyska, d. 13 Marca 1808.

Podp. *Joachim, W. Xżę Bergski, Namiesnik Cesarza.*

Z Luki d. 15. *Marca.*

Wyrok wydany w Xięstwie Łukieskim i Piombinu i przez gazetę tuteyszą ogłoszony zawiera w treści: — Wszyscy obcy Xża, którzy po 10 Marca do tego Xięstwa przybędą, nie mogą w nim dłużey bawić iak 24 godzin. Żaden klasztor nie może mieścić u siebie kraiowego lub obcego Xiędza bez pozwolenia rządu. Każdy kraiowy Xiądz, który w obcych bawił kraiach, a powroci, musi się wystarać u policyi o bilet bezpieczeństwa. Lecz nie może go otrzymać tylko za zaręczeniem dwoch uczciwych mieszkańcow xięstwa, że iest nienagannych obyczaiow, i musi procz tego okazać z czego żyć będzie. Jeżeli zbywa mu na sposobie do życia, tedy rząd wyznaczy mu w prowincyi Piombinu kawał gruntu, który będzie uprawiał.

Gazeta tuteysza odwołuie wiadomość, którą ogłosiła, iż Francuzi wylądowali do Sycylii przy Milazzo, i powiada z tego powodu, że Roszefortska eskadra nie ma na sobie lądowego woyska, ale iest na kilka miesięcy obficie w żywność opatrzona.

Naynowsze listy z Neapolu nic także dotąd o eskadrze Roszefortskiey nie donoszą.

Z Berna d. 24. *Marca.*

W przeszłym roku rozdano pomiędzy 104 gospodarzy, którzy naywiększe i naytuczniejsze woły, krowy, cielęta i barany wychowali, 360 czer. zł. zachęcaiącey nadgrody.

Niezwyczayna tego roku długa zima ściągnęła do Szwaycaryi z Francyi wiele wilkow.

DODATEK

DO Nro 31.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 17. Kwietnia 1808.

Z Bruxelli d. 22. Marca.

Jenerał Bertrand, adjutant J. C. K. Mci, obiechał brzegi kanału i Skaldy, dla zobaczenia robot, które są rozpoczęte i dla dania o nich rządowi sprawy. Okoliczność ta spodziewać się kazała, że J. C. K. Mość odwiedzi sam Belgium na wiosnę; lecz ostatnie doniesienia z stolicy nie czynią nam nadziei, abyśmy się widokiem iego cieszyli.

W przeciągu tey zimy nie zaszło żadne ważne zdarzenie w Boulogne, Dunkiercz i Ostendzie; fortyfikacye nadbrzeżne nadpsute w prawdzie zostały przez wylew wody, lecz naprawiaią ie i do tego czasu mało iuż gdzie widzieć można śladu zepsucia. Uzbroiania korsarskich okrętow tem śpiesznicy czynione są w tych portach, gdy właściciele uzbroionych iuż znaczne zyskali summy. Kupcy Paryzcy należą dziś do tych spekulacyy, od których w innych czasach dalekiemi byli.

Przyłączenie Flesingi do Francyi bardzo iest pożyteczne dla Belgium; a mianowicie dla Antwerpii. Czynność, która teraz panuie w porcie Antwerpskim, pomnoży się bardziey iescze przez roboty, które w Flesindze rozpoczęte zostaną. Kontraadmirał Burgues — Missiesy dowodzić ma siłami, które znayduią się w portach Skaldy, i oczekiwany iest co chwila w Antwerpii.

Z Florencyi d. 13. Marca.

Wielki kopersztych Maryi Panny podług Rafaela zbliża się do ukończenia. Będzie on arcydziełem sławnego naszego Morghena. U Xięgarzow nie będzie go można dostać, gdyż prawie tyle iest prenumerantow, ile go będzie można odbić. Z początku była prenumerata na pierwsze wybicie 10 czer. zł. potem podniosła się do piętnastu, a teraz odkupuią bilety prenumeraty i płacą za nie drugie tyle. Morghen w Florencyi, Berwick w Paryżu i Müller w Stuttgardzie czynią teraz, iak Woollet w Londynie umarł, tryumwirat wielkich sztycharzow. Osmdziesiąt dziewięć letni sztycharz Bartolozzi żyie ieszcze w Lizbonie, i ma nadzieię, iż utrzyma się pod rządem Francuzkim, który umie cenić talenta, przy pensyi 2000 krusadow, którą mu Xżę Brazylii wyznaczył. Kopersztych wieczerzy Pańskiey przez Morghena, podług Leonardo da Vinci, płacą teraz we Włoszech po 50 do 60 czer. zł. Wspaniały ten obraz znayduie się w iednym klasztorze w Medyolanie; ale przez wilgoć i inne przypadki dużo iest nadpsuty. Wicekrol Włoski kazał z tego powodu zrę-

cznemu Malarzowi Bossi zrobić iego kopiią w oleynych farbach, a Morghen przeniosł go na blachę. Morghen iest uczniem Volpato; oyciec iego rodem Niemiec, żyie ieszcze w Rzymie.

Z Erlangen d. 29. Marca.

Wielki plan, przez który postawa świata zmienioną zostanie, zbliża się do swego rozwinięcia. Teraz, gdy pora roku zaczena sprzyiać zaczepnem działaniom, stoiące na północy i południu Francuzkie woyska, którem wypoczenek nowych sił nadał, zaczeniią znowu bydź czynnemi. Pierwszym krokiem do wielkiego ciosu iest wypłynienie Roszefortskiey eskadry, zaięcie Portugalii, wniyście znaczney liczby woyska Francuzkiego do Hiszpanii, &c. Dowiaduiemy się, iż wszystkie korpusy odebrały rozkazy względem przyszłego swoiego przeznaczenia. Niektóre z nich już nawet udały się w drogę. Stoiący w Polszcze, który kilku regimentami z Pruss zmocniony został, w krótce wyruszy na ważne przedsięwzięcie. Nim zbliży się lato, orły Francuzkie powiewać podobno będą w wschodniey Azyi i północney Afryce. Oba przedsięwzięcia są więcey iak pewne, a od nich zawisły nayd broczynnieysze odmiany. Officerowie korpusu Marszałka Davoust i inni, stoiący w Polszcze, piszą, iż odebrali rozkazy bycia w gotowości i do drogi, i że udać się maią z Rossyyskim woyskiem do wschodnich Indyy. Do przeprawy ich przez Persyą, poczyni bez wątpienia będący tam Francuzki poseł potrzebne przygotowania. Nie wiadomo ieszcze, czyli do tey wyprawy należeć będą inne korpusy Francuzkie, gdyż czynione bydź ieszcze maią w tey mierze układy w Peterzburgu.

DONIESIENIA.

Z dnia 12 na 13 Kwietnia okradziono W. Jmć Xiędza Antoniego Bystrzonowskiego pod Baranami w rynku; gdy wyiechał wyłupano zamków 11, z brano: miednicę owalną srebrną z kubkiem wyzłacanym, tacę kwadratowę na nożkach srebrną, koszyk srebrny drutową matową robotą, sprzączki owalne srebrne, druszlaczek drutowy srebrny, wszystko proby 13 Wiedeńskiey roboty, tabakierkę złotą podługowatą matowaną z bustem na wierzchu, tabakierkę czarną złotem wewnątrz wykładaną, pierścień brylantami obsadzony w środku Turkus, pierścień w białey oprawie z Hyacyntem, puglares duży Karlsbadzki z sztuccem srebrnym w środku, sztuczkę przedniego batystu, koszul cienkich 15, z znakami A. B. i bez znaku, pończoch iedwabnych par 20, pończoch niciannych par 40, chustek muślinowych rożnych 8, chustek do nosa 20, szlafmic białych 18, płótna cienkiego sztuka 1, grubszego pół sztuki, ręcznikow 4, prześcieradeł 4, poszewek 6, chustek Olendyyskich 4, półpończoszek par 24, chustek czarnych 3, frakow z sukna przedniego granatowego i nakrapianego 2, z sznurkami 2, suknie długie Xięże z Rzymskiey materyi, kamizelek czarnych sztuk 5, płaszcz popielaty, spodni nowych 4, tercynelowych 2, rękawiczek par 5, bursztynowy munsztuk, kluczow rożnego gatunku 8, laskę trzcinową, kamieni rznietych sztuk 12, rewers Kaźmierza Bystrzonowskiego na 500 ryń. w pieniądzach gotowych miedzią 30 ryń. w bankocetlach poiedyńczych i podwoynych 70 ryń. w siodmakach i rożney monecie 24 ryń. Wynalazcy złodzieia ofiaruie skradziony 100 zł. ryń. nadgrody.

W Krakowie w Xięgarni Greblowskiey pod Nrm. 27 w ulicy Grodzkiey, znayduią się świeżo z pod prassy wyszłe następuiące dzieła:

1. Podroże Antenora po Grecyi i Azyi, z wiadomościami o Egipcie — Rękopism Grecki w Herkulanum znaleziony, tłómaczony na iezyk Francuzki przez C. F. Lantier, z Francuzkiego na polski przełożony przez Jozefa Girlera, z kopersztychami Tomow 5 in 8vo — Kosztuie na drukowym papierze ryń. 10, na lepszym ryń. 12. — Wspomniony tu rękopism w gruzach Herkulanum, wiśla przez siedmnaście wiekow w lawie Wezuwiusza pogrożonego, z wielu innemi greckiemi rękopismami i starożytnościami znaleziony, a naytru-

dnieyszą pracą do tego stopnia przyprowadzony został, iż autor za pomocą biegłych w ięzyku Greckim i głębokich rzeczy wiadomość maiących przyiaciół, mógł go z wszelką dokładnością na iezyk Francuzki przełożyć, co obszerniey w wstępie przy Iszym Tomie umieszczonym widzieć można. — Dzieło to z 112 rozdziałów złożone, wiele niewinnych i przyiemnych romansow, rożnych anekdotow, pięknych maxym, wiadomości o obyczaiach i obrządkach starożytnych, tudziesz nayprzypnieyszych po Grecyi i Azyi miast, ich okolic, i t. d. dziejow (których tu treści dla obszerności dzieła w krotkości wyrazić niepodobna) w sobie umieszczaiące, czytaiącego coraz w większą ciekawość wprawi, i poświęcony na to moment nayprzyiemniey mu ośledzić zdoła.

2. Rada dla przyiacioł Rolnictwa, mianowicie dla tych, którzy mokre i zimne posiadaią łąki. Też łatwieyszy sposob i doskonalszy chodowania ziemniakow i innych do okopywania rodzaiow roślin, za pomocą narzedzi rolniczych. Dzieło z Niemieckiego na ięzyk Polski z niektóremi dodatkami przełożone przez Karola de Koerber P. S. Z. w Bils... C. K. S...sku. — Kosztuie kr. 45.

3. Organa Mózgu, komedya w 3 aktach oryginalnie w ięzyku Niemieckim przez Kotzebue napisana, a z tego na ięzyk Polski przełożona. — Kosztuie na drukowym papierze kr. 45. na lepszym ryń. 1.

Podaie się do wiadomości, iż kamienica na Floryański ulicy stoiąca pod Nrem 506 iest do sprzedania; ktoby sobie życzył nabyć ma się zgłosić do właściciela teyże kamienicy mieszkaiącego pod Nr. 349 na ulicy Swiecka.

Podaie się do wiadomości, że wieś w Bocheńskim Cyrkule na trakcie między Gdowem i Czyrzycem o pół mili od prawego brzegu rzeki Raby leżąca, maiąca w gruntach ornych 80 z okładem, w lasach do 200, w sadach i ogrodach 12, w pastwiskach 30 morgow, dni pańszczyznianych ciągłych sześciob...anych 624, pieszych 1556, daniny, czynszu, młyn, browar, propinacyą, kościoł paroch... cum jure Patronatus, nie obciążona nayrmnieyszemi długami, oprócz podatkow powszechnych kraiowych, iest od przysięgłego S. Jana do sprzedania. Któby życzył nabydź tę wieś, niech raczy dla dowiedzenia się o warunkach przedaży i przeyrzenia inwentarza udać się do Wgo Boczkowskiego mieszkaiącego w Krakowie naprzeciw ...tek rzeź...czych w domu narożnym idąc prosto z Sienney ulicy ku nowey bramie pod Nrm. 681. Offi...yalista zaś gruntowy tey wsi ma zlecenie rownież okazać inwentarz i stan całkowity oney każdemu o to się zgłaszaiącemu.

Przez Magistrat Miasta Zatora niniejszym publicznym Edyktem wiadomo się czyni, iż od magistratu tuteyszego pozwolono z stało, iżby na maiątku ruchomym i nieruchomym w miasteczku Zatorze cyrkule Myślenickim znaydującym się, Starozakonnego Effrayma Szarafa własnym, stosownie do iego żądania, zbieg wierzycieli ogłoszonym został. — Przeto wszyscy, którzy iakiwieś pretensye do massy rzeczonego Effrayma Szarfa mieć sobie twierdzą, z takowemi aż do dnia 30 Kwietnia b. r. tu zgłaszali się i klasse, w iakiey umieszczeni bydź chcą, dostatecznie udowodnili, ile że po upłynionym tym terminie więcey słuchanemi nie będą, i od massy niniejszey, gdyby takowa od zgłaszaiących się kredytorow rozebraną zostało, kredytorowie niezgłaszaiący się, wyłączonemi zostaną, a co się massie od nich należy, nie uważając na ich prawo nadgrody, własności, lub hipoteki, gdyby im się iakie należało, oddać będą musieli. Tudzież dzień 12 Maia b. r. wyznacza się, w którym kredytorowie lub do potwierdzenia z urzędu ustanowionego Wincentego Kwiatkowskiego do massy kuratora, lub do ustanowienia i nowo i deputacyi, tu w magistracie stawić się maią.

Z Rady Magistratu Zatorskiego dnia 30 Marca 1808.

Car. Jecicki Proconsul.
Kaniecki Syndyk.
Gas. Krzystkiewicz Ass.
Franciszek Gregorski Ass.

W Cyrkule Zamoyskim, w Państwie Ordynacyi Zamoyskiey w kluczu Niedzieliskim iest stado owiec do sprzedania, to iest 600 macior kotnych, 190 macior iarek, 190 skopków iarych, 75 trykaczow. Ogółem sztuk 1055 — Owce są w gatunku wydoskonalonym, młode, zdrowe i iak naylepiey utrzymane. Właściciel życzy sobie razem to stado sprzedać, a zapewnic może, że życzący sobie zaprowadzić dobrego gatunku, rzadko do nabycia podobnych owiec iak te są znaleść potrafi.

Z strony Jurysdykcyi Dominikalney Zwierzynieckiey, wszystkim i każdemu w szczególności komu o tem wiedziec należy wiadomo się czyni: Iż na instancyą Wysokiego C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego ddto 30 Grudnia r. p. tuteyszemu Sądowi podaną, dom tu w Zwierzyńcu pod Nrm. konskrypcyinalnym 293 sytuowany, dotąd przez prawem przekonanego Pana Tomasza Przyborowskiego posiadany, na satysfakcyą summy 120 dukatow w złocie z prowizyami od dnia 7 Listopada 1799 po 5/100 przysądzonemi przez Jacka Litwińskiego wygraney, dnia 30 miesiąca Kwietnia r. b. w kancellaryi tuteyszey Jurysdykcyi przy klasztorze Zwierzynieckim sytuowaney o godzinie 9 ranney przez publiczną licytacyą sprzedany zostanie. Cena tego domu sądownie otaxowanego w kwocie 332 zł. ryń. 58 kr. ustanowiona. Kondycye zaś akt licytacyi obeymuiące są następuiące:

1) Chęć licytowania maiący 10tą część ceny iako Vadium potem w cenę maiące bydź przyięte, dla bezpieczeństwa aktu licytacyi złożyć ma.

2) Kredytor licytacyi tey publiczney przytomny za okazaniem swego długu hypoteki na tym domu zapisaney 10tey części szacunku ustanowionego odpowiadaiącey, od złożenia Vadij wolnym zostanie.

3) Kupuiący po skończonym, a potem approbowanym licytacyi akcie, summę wylicytowaną całą w przeciągu 14 dni, od tegoż aktu rachować się maiących, do depozytu sądowego teyże Jurysdykcyi złożyć tym pewniey powinien, gdyż inaczey wiedzieć ma, iż nowa licytacya na własne iego koszta wypisanaby została.

4) W przypadku, gdyby prawem przekonywaiący kupicielem został, a summa zalicytowana iego ewinkowaną pretensyą przeniosła, na ow czas względnie zbywaiącey kwoty do reguły w punkcie powyższym 3cim ustanowioney stosować się powinien.

5) Wszyscy zaś chęć kupienia maiący wiedzieć maią, iż obowiązek od przyszłego gospodarza odrabiania dwoch dni powab, a od mieszkańcow tegoż domu po iednym dniu powab rok rocznie, tudzież płacenia Dominio Zwierzynieckiemu czynszu ziemnego rocznego naprzod in recognitionem Dominij w kwocie 21 zł. pol. iest od dawna ustanowiony. Subsidij Charitativi zł. pol. 6 rocznie. Szynkow żadnych prowadzenie, ani browarem robienie nie iest wolne. Z resztą nowy nabywca stosowac się ma do inwentarza półwsianom Zwierzynieckim służącego.

6) Po zakończonym licytacyi akcie i po dopełnionych w punkcie 3, 4 i 5 kondycyach, dekret dziedzictwa wspomnionego domu kupicielowi wydany będzie.

7) Wierzyciele zaś osobne hypotekę maiący napominaią się, aby nie czekaiąc osobnych przypozwań, na tym terminie pretensye swoie likwidowali, gdyż inaczey z danto ceny z sprzedarzy wynikłey, żaden więcey wzgląd na nich miany nie będzie.

Maszewski.

Z Jurysdykcyi Dominikalney Zwierzynieckiey dnia 26. Marca 1808 roku.

Rodowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wzywaią wszystkich tych, którzyby do Leonarda Micharzyńskiego, którego rezygnacya urzędu komorniczego przyięta została, z przyczyny urzędu tego dla tax lub innych iakich prywatnych pieniedzy do depozytu sądowego maiących bydź wniesionych pretensyą iaką mieli: ażeby się u C. K. Sądow tych w przeciągu roku iednego od dnia publikacyi Edyktu tego, tym pewniey zgłosili; inaczey bowiem kaucya iego normalna stosownie do dekretu nadwornego pod dniem 3cim Października 1807 roku wydanego wymazana zostanie. W Krakowie d. 17 Lutego 1808.

Jozef de Nikorowicz.

Scherauz.

Mąkolski.

Z Rady C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachod.

Jędrzejowicz.